

AGATA CZAPIEWSKA

ORCID: 0000-0001-9929-8641

Uniwersytet Mikołaja Kopernika

Dlaczego Małgorzata poszukuje Mistrza? **Krótką historia w trzech aktach**

Streszczenie

Tematem artykułu jest analiza i interpretacja tomiku poetyckiego czesko-polskiej pisarki Renaty Putzlacher-Buchtowej. Autorka nie ukrywa swojego zamilowania do twórczości rosyjskiego pisarza, Michaiła Bułhakowa i to właśnie do Mistrza i Małgorzaty odwołuje się w zbiorze aż pięćdziesięciu siedmiu wierszy. Co istotne, poetka zmienia perspektywę literacką i sytuuje w centralnym planie zdarzeń kobietę: Małgorzatę. Reinterpretuje jej postać, tworząc „dumną wiedźmę Margot”, a nie „Bogu ducha winne stworzenie, Gretchen”. Aluzja literacka stała się więc dla poetki formą „odnowy” (czyli... „odbudowy”) zakorzenionych w kulturze literackiej wzorców. Artykuł został podzielony na trzy akty, składające się z wstępu teoretycznego, który przybliży czytelnikowi (w sposób skondensowany) najważniejsze teorie feministyczne. Drugi akt jest poświęcony w całości wierszom czesko-polskiej pisarki. Trzeci natomiast ma charakter komparatystyczny, w którym „nowym światłem” porównawczym jest *Własny pokój* Virginii Woolf.

Słowa kluczowe: feminizm, Renata Putzlacher-Buchtowa, Michaił Bułhakow, Mistrz i Małgorzata, Virginia Woolf, równouprawnienie

„Zresztą, kiedy ma się do czynienia z kwestią wysoce kontrowersyjną –
a tak jest zawsze, gdy chodzi o płęć –
wówczas nie można mieć nadziei, że powie się prawdę”.

(Virginia Woolf, *Własny pokój*)

Akt I **Teorie**

Renata Putzlacher-Buchtowa¹ to autorka dziewięciu tomików poezji, zwyciężczyni czterech konkursów literackich, tłumaczka, publicystka, twórczyni piosenek i sztuk teatralnych, wyróżniona odznaką „Zasłużony dla Kultury Polskiej”². Poetka

¹ Pierwszy człon nazwiska poetki jest jej panieńskim nazwiskiem.

² putzlacher.net [online], <http://www.putzlacher.net/kontakt/> [dostęp: 29.01.2022].

doszczętnie ovladnięta Bułhakowską wizją świata; pełnego ironii, metafor czy (za Goethem) „siły, która wiecznie zła pragnąc, wiecznie dobro czyni”³.

Dotychczas ukazało się jedenaście książek w Polsce i Republice Czeskiej. Renata Putzlacher-Buchtowa została nagrodzona w wielu konkursach poetyckich, m.in. Nagroda przewodniczącego Jury w Konkursie Literackim im. Georga Trakla 1994, Nagroda Srebrnych Spinek 1994 (nagroda Konsula Generalnego RP w Ostrawie), wyróżnienie w ramach Nagrody Literackiej im. Kościelskich 200, Nagroda Literacka im. Marka Jodłowskiego 1996 i Srebrny Kałamarz – nagroda literacka przyznawana przez Fundację Zielona Gęś im. K. I. Gałczyńskiego 2014. Jej twórczość nie ograniczała się wyłącznie do tworzenia własnych tekstów, ponieważ Renata Putzlacher zajmuje się również translatoryką. Tłumaczy z języka słowackiego i czeskiego, głównie poezję, ale także dramaty, a nawet teksty pieśni (przede wszystkim Karela Kryla).

Tomik poezji Renaty Putzlacher-Buchtowej pod tytułem *Małgorzata poszukuje Mistrza* jest zbiorem wierszy o tematyce autobiograficznej, miłosnej i religijnej. Autorka, w każdym z utworów, stara się uwrażliwić odbiorcę na kobiecy podmiot odautorski. Przybliży czytelnikowi świat przynależny przede wszystkim kobiecie. Odwołanie do powieści Bułhakowa stanowi próbę prezentacji sylwetki odważnej i pełnej determinacji Gospodyni Balu u Szatana. Dzięki temu, poetka może zaktywizować obraz kobiety niezwyklej: pewnej siebie i niezależnej, która pomimo ograniczeń (religijnych, historycznych czy biologicznych) pragnie szukać swojej indywidualności. Tomik ten został wydany w 1996 roku w wersji polsko-czeskiej i liczy pięćdziesiąt siedem wierszy, które są nawiązaniem do Mistrza i Małgorzaty. Do fascynacji twórczością rosyjskiego pisarza poetka przyznaje się w *Post scriptum* dzieła, dodając, że nie jest to wyłącznie inspiracja, ale wręcz opętanie: „Przyznaję się bez bicia, ja też należę do grona opętanych przez Bułhakowa. Zresztą dla tych, którzy szczęśliwie przebrnęli przez mój tomik, nie jest to już żadną tajemnicą”⁴.

Małgorzata była bez wątpienia kobietą niezwyklej, co może potwierdzić niejeden czytelnik tej rosyjskiej powieści. Piękna i mądra, odważna i pełna determinacji, gotowa podjąć ryzyko i (w imię miłości) zmienić całe swoje życie. Nie bała się wyzwań i szatańskiej mocy. Chciała osiągnąć swój cel bez względu na niebezpieczeństwo. Czesko-polska pisarka podjęła próbę przywołania utartych

³ J. Goethe, *Faust*, przeł. J. St. Buras, Kraków 1997, s. 247.

⁴ Putzlacher.net, strona cyt. [dostęp: 29.01.2022].

w tradycji literackiej wzorców. Pokazała, że romantyczny wzór anielskiej Gretchen został zastąpiony przez demoniczną wiedźmę Margot. Skąd jednak chęć stworzenia świata literackiego przynależnego przede wszystkim kobietom?

Wykreowanie *stricte* kobiecego świata łączy się z coraz powszechniejszymi i wielokierunkowymi ruchami feministycznymi. Feminizm jest przede wszystkim ruchem socjopolitycznym, którego początki datuje się na wiek XVIII. Walka o równość płci dotyczy wystąpień nazwanych „pierwszą falą” feminizmu, czyli początkowych działań angielskich i amerykańskich sufrażystek. Kobiety starały się o zunifikowanie praw społecznych i gospodarczych; w tym o zrównanie szans w procesie edukacji czy możliwość znalezienia pracy. Wszystkie wydarzenia, które miały miejsce podczas „pierwszej fali” feminizmu, wpłynęły na postrzeganie sufrażystek jako bohaterek starających się o prawa dla kobiet. Feministki zaczęły podawać w wątpliwość informacje zawarte w traktacie pedagogicznym Jeana Jacques’a Rousseau pod tytułem *Emil*, w którym autor przedstawił model wychowania skupiający się wyłącznie na męskiej części społeczeństwa⁵.

Podczas „drugiej fali” feminizmu, kobiety zastanawiały się nad sensownością teorii psychoanalitycznych Freuda, opierających się w dużej części na mizoginii. Ponadto, w tym okresie w kręgach uniwersyteckich zaczęła powstawać akademicka odmiana feminizmu. Był to kierunek z założenia interdyscyplinarny, jednak w szczególności koncentrował się na wiedzy o literaturze. Dlatego następnie wykrystalizowała się krytyka feministyczna mająca na celu badanie tekstu z perspektywy czysto kobiecej⁶. Kobiety rozpatrywały wzorce przedstawione w literaturze: patriarchalny model rodziny, kreację bohaterek, schematy ich działań ukazane w tekście. Starały się badać dzieje pisarstwa, które celowo było spychane na „margines literacki” czy analizować strukturę językową dzieł literackich ze szczególnym uwzględnieniem feminatywów. Kultura zachodnioeuropejska (i nie tylko) została zdominowana przez męski system wartości, dlatego też feministki starały się dowieść, że jest ona „prześlągnięta” fallogocentryczną filozofią i jedynie męską epistemologią. Promowały zatem kobiece postacie historyczne, wydarzenia, w których kobiety odnosiły wiekopomne sukcesy; chciały zmienić prześlągnięte „męską walecznością” oblicze historii.

⁵ A. Burzyńska, M. P. Markowski, *Teorie literatury XX wieku*, Kraków 2006, s. 392-400.

⁶ Ibidem.

Dzięki temu powstało wiele odmian feminizmu. Jedną z nich była francuska koncepcja *écriture féminine*, polegająca na analizowaniu kobiecego stylu pisania⁷. Ten nurt feminizmu skupiał się wokół filozofii Lacanowskiej, opiewającej teorię Freuda o zazdrości kobiet względem mężczyzn. Zazdrość ta dotyczyła także biologicznych aspektów, takich jak posiadania członka. Lacan w swoich rozważaniach posunął się dalej i konstatował, że libido jest wyłącznie męskie, bowiem wiąże się jedynie z męskimi narządami płciowymi. Stąd też przekonanie o „niekompletności” i „podrzędności” kobiet, które było już znane w kręgu filozofii starożytnej. Te rozważania zanalizowała Julia Kristeva w *Revolution in Poetic Language*, pokazując, że w pierwszych fazach rozwoju, sposób porozumiewania się między dzieckiem i matką jest niezależny od fallicznej dominacji. Ujawnia się ona dopiero w momencie uczestnictwa dziecka w relacjach społecznych⁸. Zatem to nie aprioryczne przekonanie o niższości płci żeńskiej (głoszone przez psychoanalityków) determinuje androcentryczność, tylko sposób funkcjonowania w zbiorowości.

Écriture féminine jest odmianą feminizmu nieograniczającą się wyłącznie do badania kobiecego stylu pisania. Krytyczki postrzegają tę odmianę szerzej; uważają, że literatura pozwala kobietom na definiowanie „własnego ja” w strukturze tekstu, co może przyczynić się do powstawania utworów w swym charakterze niespójnych, eliptycznych, poddanych silnej metaforyzacji cielesnej czy erotycznej. Inną odmianą feminizmu, skupiającą się na analizie motywów mizoginicznych; stereotypów związanych z statusem kobiet w strukturach społecznych czy obnażeniem męskich wzorców rozpowszechnionych w dyskursie historycznoliterackim, jest krytyka rewizjonistyczna. Demaskowanie roli kobiet w literaturze oraz piętnowanie męskiej dominacji doprowadziło do tego, że krytyka rewizjonistyczna nie mogła istnieć bez pierwiastka męskiego. Krytyka ta opierała się na odniesieniach literackich i analizie porównawczej wzorców zakorzenionych w kulturze, zatem szybko zarzucono jej androcentryczność. W dyskursie feministycznym zastąpiono tę odmianę feminizmu koncepcją ginokrytyki, która za to starała się prowokować do interpretowania dzieł literackich z perspektywy jedynie kobiecych doświadczeń⁹.

⁷ Ibidem, s. 399-400 i s. 402-408.

⁸ A. Nasiłowska, *Feminizm i psychoanaliza – ucieczka od opozycji*, „Teksty Drugie. Teoria Literatury, Krytyka, Interpretacja” 1995, nr 3/4, s. 132-141.

⁹ A. Burzyńska, M. P. Markowski, *Teorie literatury XX wieku*, op. cit., s. 410.

Badaczki ginokrytyki zwracały szczególną uwagę na kondycję kobiety-autorki; kobiety-pisarki. Krytyczki feministyczne postanowiły wprowadzić „kobiecy podmiot odautorski” w dyskurs teoretycznoliteracki, w którym do czasu powstania teorii feministycznych, panował jedynie „męski podmiot czynności twórczych”. Według nich należy przede wszystkim położyć nacisk na kobiecy podmiot organizujący tekst; na bohaterkę i jej fabularne perypetie, jej doświadczenia, uczucia i poglądy, a w szczególności na twórczynię tekstu. Jest to niezwykle istotne, by w procesie poznawczym mieć świadomość, że żeńska podmiotowość twórcza stanowi element nadrzędny. Próba nobilitacji „kobiecego podmiotu czynności twórczych” jest uzasadniona wieloletnią eliminacją kobiet z dyskursu literackiego. Scentralizowanie rozważań wokół bohaterki jest celowe, bowiem ma za zadanie wydobyć kobiecą perspektywę¹⁰.

Z czasem badacze zaczęli krytykować tendencję do tworzenia systemów dualistycznych, w których nieodzownym elementem była symboliczna walka między tym, co męskie, a tym, co żeńskie. Dany dyskurs przerodził się w ruch kulturowy, mający na celu eliminację wszelkich przejawów dyskryminacji. Współcześnie feminizm rzadko odnosi się do radykalnych podziałów na segmenty przynależne mężczyznom i kobietom. Badacze oraz twórcy częściej szukają połączeń między grupami, pytając jednocześnie o to, co ludzkie, uniwersalne, a więc dostępne nam wszystkim. W 2008 roku Kazimiera Szczuka opublikowała artykuł *Rewolucja jest kobietą*. Dziś moglibyśmy uznać „Wszystko jest kobietą”, a zarazem nie jest nią nic. Granice, różnice i dysproporcje kulturowe są wypierane przez dominację „uniwersaliów”, czyli cech niezależnych od płci, a jedynie wynikających z charakteru lub usposobienia jednostki. Jak to natomiast przetwarza w swoich wierszach Renata Putzlacher-Buchtowa?

Akt II

Interpretacje

Nie sposób ująć analizowanego tomiku jako wyłączny i jednostkowy akt twórczy. Poetka opisuje sytuację Małgorzaty zdecydowanie szerzej; uwrażliwia czytelniczkę na globalny, a zarazem kobiecy podmiot mówiący, który objawia się poprzez

¹⁰ Tendencja ta wiąże się ściśle z koncepcją zaproponowaną przez Nancy K. Miller – z arachnologią. Badaczka odwołała się do mitu o Arachne, aby zaprezentować kluczową dla feminizmu praktykę „tropienia znamion kobiecości”.

zastosowanie liczby mnogiej: *Młode Poetki*; *Żony Mistrzów*. Pokazuje w ten sposób zbiorowość kobiet oraz sugeruje wagę problemu dyskryminacji, nie tylko w sferze społecznej, ale także w literackiej. Wyeksponowanie postaci kobiecej w tekście i afirmacja kobiecości w jego obrębie są istotnymi kwestiami, pozwalającymi na zrewitalizowanie statusu płci żeńskiej. Nawiązanie do niekwestionowanego kanonu literatury umożliwia odnalezienie i przywołanie silnych, kobiecych sylwetek – pełnych odwagi „Małgorzaty”, symbolizujących nową generację kobiet (dalekich od romantycznych wyobrażeń). Poetka odchodzi od romantycznej wizji kobiety „anielskiej” – Faustycznej Gretchen – na rzecz demonicznej Małgorzaty, co zostaje pokazane w przywoływanym już wierszu *Małgorzata poszukuje Mistrza*:

„To już nie złotowłosa Bogu ducha winna
Gretchen dziewczę sielskie anielskie i grzeszne
To gotowa na wszystko wiedźma Margot”.

Autorka tomiku stara się uwrażliwić czytelnika na kobiecy podmiot mówiący i kobietę-bohaterę, dlatego wykorzystała w swoim zbiorze wierszy aż dwadzieścia razy imię Małgorzata, dwa razy: Margarita, trzy: Perła oraz trzy: Gretchen. Ponadto, Renata Putzlacher-Buchtowa zasygnalizowała (już w tytule) nadrzędność pierwiastka kobiecego – *Małgorzata poszukuje Mistrza*. Co więcej, przywołała wątki autobiograficzne, aby umocnić pozycję „kobiecego podmiotu odautorskiego”, wykorzystując przy tym czasowniki w pierwszej osobie liczby mnogiej („Ojciec tak szybko wydoroślałam”) czy stosuje zaimki dzierżawcze („Moje trzydzieści lat; Mojemu miastu”). Dzięki temu zostaje wyeksponowane „ja” liryczne, które możemy utożsamiać z autorką. Jednak kobiecy obraz świata przedstawionego nie wiąże się wyłącznie z nadrzędnością damskiego podmiotu czy z używaniem odpowiednich form gramatycznych, lecz z zauważalną kobiecą metaforą („Rankiem wstałam brzemienna w metaforę”) oraz z wyposażeniem utworów w elementy *quasi*-erotyczne („Opuszcza ją. Ją całą, jej ciało jeszcze drżące, czekające na postscriptum”).

Istotność płci pięknej czytelnik może zauważyć w pierwszym wierszu, otwierającym tomik – *O młodych poetkach*. Podmiot liryczny utożsamia się ze wspólnotą pisarek i zauważa:

„W szalonych czasach
w stuleciu chylącym się ku upadkowi
nikt nie traktuje serio
młodych poetek”

Autorka tworzy bohatera zbiorowego – młode poetki. Starają się one zasygnalizować, że twórczość literacka kobiet pozostaje na peryferiach artystycznych, a wizerunek płci żeńskiej, przedstawiany w literaturze, dalece odbiega od stanu faktycznego. Wzorce kobiet są uzależnione od panujących stereotypów, a stawiane przed nimi cele dotyczą jedynie powiewu świeżości i urody, „o ile nie poskąpiła im tego kapryśna natura”. Oczekiwania wobec płci żeńskiej sprowadzają się do „hodowania fryzur czy rozgrzewania stygnących kolan starców”. Poetka z żalem przyznaje, że epoka, w której żyje nie sprzyja młodym poetkom¹¹ i wszelkie próby decentralizacji męskiego podmiotu twórczego kończą się niepowodzeniem.

Putzlacher-Buchtowa zwraca uwagę na przeświadczenia, jakie panują w społeczeństwie na temat płci żeńskiej. Kultura, według pisarki, była przynależna przede wszystkim mężczyznom, co zapewne jest „owocem” wykształcenia się w naszym kręgu kulturowym religii monoteistycznej z męską instancją wyższą i również męskimi powiernikami. Ta dominacja przyczyniła się do interpretowania dzieł literackich głównie z męskiej perspektywy. Podając przykład utworu Sofoklesa *Król Edyp*, można łatwo zauważyć, że analiza tego utworu jest ściśle ukierunkowana na badanie jednostki męskiej, zaś tekst tego starożytnego pisarza da się interpretować z perspektywy kobiecej – jako tragedię matki i żony – Jokasty¹². Reinterpretacja wzorców kulturowych pozwoli kobietom uzyskać satysfakcjonującą pozycję opartą na równym traktowaniu obu płci. Autorka, tworząc wiersz, starała się uobecnić w nim przekonania o kobiecym pisarstwie oraz o kobietach w ogóle. Jest to próba zmanifestowania własnych – autorskich – poglądów dotyczących kobiet i ukazanie niesprawiedliwości społecznej.

¹¹ W dwunastym wersie poetka konstatuje, że żyje w „schyłkowej epoce”. Być może „apokaliptycznym przeciągiem” jest doba „ponowoczesności”, o której pisali Zygmunt Bauman czy później Anthony Giddens. Bauman twierdził, że egzystencja w dobie „ponowoczesnej” jest skazana na fragmentaryczność, zanik wartości abstrakcyjnych, nieprzejrzystość i niespójność wszelkich aktywności życiowych oraz potrzebę ciągłej zmiany.

¹² A. Nasiłowska, *Feminizm i psychoanaliza – ucieczka od opozycji*, op. cit., s. 125.

Tematykę marginalizacji kobiet w życiu społecznym możemy odnaleźć również w *Żonach mistrzów*. Poetka odwołuje się do pojęcia „wspólnotowości”, ujmując Żony jako symbol wszystkich kobiet. Stara się pokazać, że pomimo nadrzędnego wkładu w dobrobyt rodziny, Żony pełnią jedynie funkcję etykiety męża-mistrza. Ironizuje na temat utartych wyobrażeń o płci pięknej: „Żony mistrzów, Mistrzynie epizodów” i pokazuje stereotypowy obraz żon: „gotujących i błędzących w oparach dymu”. Kobiety, mimo dbania o dogodne warunki dla całej rodziny, uchodzą jedynie za tło mistrza. Natomiast w kolejnym wierszu pod tytułem *Biologia* autorka pokazuje różnice w fizjologii płci męskiej i żeńskiej. Mężczyźni są przedstawieni jako zwierzęta, a podejmowane przez nich czynności sprowadzają się do zwabienia samic:

„Gdziekolwiek się ruszę mężczyźni
dumnie prężą rozkładają ogony pawie
pióra na czapkach prezentują poroża
tańczą tokują płaszcą się gruchają”

Wiersz jest przepełniony symboliką czysto biologiczną, a motorem napędowym do działania staje się pożądanie i pokusa. Utwór *Biologia* jest także istotny ze względu na uobecnienie w nim sfery biologicznej – przyrodniczej – która w tradycji kulturowej jest związana ze światem kobiet. Ten sam motyw pojawia się w kolejnym wierszu – *Przyrodo siostrzo*. Autorka wskazuje w nim na nierozzerwalne połączenie kobiet i natury, utożsamiając je z więzami rodzinnymi:

„Przyrodo siostrzo Ileż razy spisałam cię na straty
Chociaż raz po raz zaskakiwałaś mnie
wypadając spomiędzy pożółkłych kart Schnąca
w wazonach na mych biblioteczkach Bujająca”

Utożsamienie kobiety z „naturą” łączy się z wieloletnią dychotomią: natury/kultury; *somy/psyche*, przy czym wszystko, co „kulturalne” i „nie-cielesne” jest przynależne mężczyznom. Więź między naturą i kobietą wynika z postrzegania kobiecej społeczności jako nieokiełznanej i burzliwej siły¹³. Putzlacher stara się

¹³ Pojawiają się również stwierdzenia na temat więzi pomiędzy naturą a kobietą związane z występowaniem cykliczności i fazowości w przyrodzie oraz w organizmie płci żeńskiej. Więcej na ten temat w książce K. Majbroda, *Feministyczna krytyka literatury w Polsce po 1989 roku. Tekst, dyskurs, poznanie z odmiennej perspektywy*, Kraków 2012.

uświadomić czytelnikowi istotność flory i fauny w opisie kobiecych doświadczeń, dlatego też w swoim tomiku stosuje wiele nazw żeńskich związanych ze światem przyrody: Salamandra, Modliszka, Ptak, Syrena, Meduza. Ponadto, pisarka wykorzystuje także inne określenia: Żona (pięć), Wiedźma (trzy), Helena (pięć), Wenus, Maria Magdalena, Mohikanka, Idealistka, Kochanka (pięć), Grzesznica, Poetka czy wreszcie Kobieta-Śmierć – która zostaje ukazana w wierszu *Bal Małgorzaty*.

Kobieta-Śmierć; Kobieta-Wenus; Kobieta-Wiedźma należą do wielu z zaprezentowanych przez autorkę portretów kobiet. Poetka przetwarza pewne utrwalone wzorce, polemizuje z nimi czy stara się je odnowić. Przywołanie ich wiąże się z feministyczną tendencją do odszukiwania w kulturze znamion ‘kobiecości’, kobiecej symboliki, która nie ograniczy się do kultu ciała, lecz będzie stanowić całościowe podłoże egzystencji płci żeńskiej, oparte na niejednorodności kobiet, a zarazem na ich uniwersalnych cechach. Owa uniwersalność zostaje ukazana w wierszu *Archetypy*, w którym mężczyzna jest osobą mówiącą. Określa on siebie, jako „mistrza odwiecznych mistrzostw”, zaś Margaritę jako „esencję wszystkich kobiet”. Autorka porównuje mężczyznę do „wiecznie pijanego, niespokojnego statku”, a kobietę do „dziurawej łodzi”. Poetka podjęła próbę „wytypowania” określonych archetypicznych portretów płci męskiej i żeńskiej, przy czym zasygnalizowała „nierówność przypadających im ról”.

Odwołanie do *Mistrza i Małgorzaty* umożliwiło stworzenie bytu autonomicznego; samoistnego, „przetransportowany” na aktualne realia. Dzięki zastosowaniu aluzji literackiej mogła powołać do życia symbol „współczesnej kobiety”, dlatego też ten zabieg artystyczny jest w kręgu badań feministycznych szczególnie ważny. Umożliwia on przywołanie konkretnych elementów, pozwalających na ponowną analizę bohaterek, ich doświadczeń, poglądów. Nawiązanie do innego dzieła literackiego daje możliwość „odkupienia” damskich postaci, wpływa na ich postrzeganie w kulturze. Dlatego tak chętnie powracano do lektury *Cudzoziemki*, analizowano biografię Marii Komornickiej czy reinterpretowano postać Izabeli Łęckiej.

Brak równouprawnienia płci jest nadal poważnym problemem społecznym. Mimo systematycznych protestów i powolnie ustępującego fallocentryzmu, sytuacja kobiet na całym świecie wymaga ciągłej zmiany i wzrostu świadomości¹⁴. Należy

¹⁴ Na podstawie badań fundacji CBOS (Centrum Badania Opinii Społecznej). Badanie pod tytułem „Aktualne problemy i wydarzenia” (272), 3-9 stycznia 2013, reprezentatywna próba losowa dorosłych mieszkańców Polski (N=1227), BS/28/2013, oprac. Rafał Boguszewski,

pamiętać, że literatura kreuje i wpływa na rzeczywistość, a dzięki temu stanowi jedną z ważniejszych przestrzeni, w której kobiety mogą zrewitalizować zakorzenione stereotypy. To właśnie świat literacki umożliwia „odkupienie” żeńskich postaci, a aluzja literacka pozwala na zaktualizowanie spostrzeżeń na temat znanych już nam bohatererek.

Akt III

Wnioski

Tomik Renaty Putzlacher-Buchtowej, składający się z ponad pięćdziesięciu wierszy, to jedna z obszerniejszych propozycji we współczesnej praktyce pisarskiej. Poetka, posługując się aluzją literacką, wykreowała obraz współczesnej kobiety – Małgorzaty. Wykorzystała przy tym różne „sygnały” aluzji literackiej. Tak „naszpikowany” symbolami i aluzjami tomik stał się zbiorem doświadczeń „trzydziestoletniej kobiety po przejściach”. Perspektywa czysto kobieca pozwala czytelnikowi wglębić się w heterogeniczny świat, pełen metafor, symboli i uczuć.

Pytanie, które równocześnie pełni funkcję tytułu tegoż artykułu, jest z pewnych względów pytaniem prowokacyjnym. Wszak zdecydowanie trudniej udzielić odpowiedzi, gdy teza zostaje uobecniiona w prezentowanym dylemacie, a Renata Putzlacher-Buchtowa pozbawia czytelnika wszelkich wątpliwości – to Małgorzata jest skazana na wieczne poszukiwanie. Podobny problem pojawia się w eseju Virginii Woolf *Własny pokój*. Jedna z pierwszych feministek w swoim utworze zaprezentowała archetypiczną postać Mary Beton, która w toku swoich rozważań stawiała szereg pytań – niekiedy egzystencjalnych, niekiedy kulturowych, niekiedy prozaicznych. Zastanawiała się nad genezą dyskryminacji, pytała o rodzaj pracy i doskwierające różnice w zarobkach kobiet i mężczyzn, rozmyślała nad twórczością kobiet, aż wreszcie uznaje, że każda z odpowiedzi będzie jedynie zmienną w szeregu innych zmiennych.

Warszawa marzec 2013: „Polacy w większości podzielają pogląd, że istnieje dysproporcja między zarobkami kobiet i mężczyzn. Aż dwie trzecie badanych (69%) uważa, że obecnie w Polsce kobieta wykonująca ten sam zawód, co mężczyzna i mająca takie jak on wykształcenie na ogół zarabia mniej. Niewielu badanych wybrałoby pracę w sfeminizowanym środowisku (12%), a jeszcze mniej (9%) chciałoby, aby ich szefem była kobieta”.

Bohaterka zaprezentowała listę (niemożliwych dziś do wyobrażenia) sytuacji marginalizujących kobiety. Wspominała, że nie mogły przez lata decydować o swoim partnerze, zawodzie, ścieżce życiowej, a cechą nadrzędną dla płci „pięknej” była anonimowość: W przypadku kobiet rozgłos jest czymś odstręczającym: „Kobiety mają anonimowość we krwi”¹⁵. Damska społeczność jest niejako wyparta z życia społecznego, a mężczyzna – charakteryzujący się aprioryczną dominacją – podtrzymywał zakorzeniony kulturowo schemat bazujący na modelu patriarchatu:

„Historia męskiego sprzeciwu wobec emancypacji kobiet jest, być może, ciekawsza niż historia samej emancypacji. Można by z niej zrobić całkiem interesującą książkę”¹⁶.

Autorka przywołuje tezę, iż kobiety przez wieki były jedynie za „woalem kultury”, a ich niestabilna sytuacja finansowa i oczekiwania społeczne przeszkadzały w twórczej pracy artystycznej. Dodaje, że historia ulega stopniowym fluktuacjom i zmiany będą pojawiać się wraz z upływem dekad. Lecz, by przyspieszyć proces „odkupienia” kobiet, należy zaprzestać stosowania „pasów ochronnych”, będących metaforycznym uciskiem. Brak wiary w możliwości (nie tylko duchowe, ale również fizyczne), uniemożliwia wyrównanie szans w przestrzeni zawodowej oraz kulturowej.

Virginia Woolf zaprezentowała zarys historii i przekonań na temat kobiet, zachowując przy tym, nadrzędny dla całościowych rozważań, motyw „własnego pokoju”. Jest on swoistym symbolem niczym nieskrępowanej wolności i niezależności. W analizowanym tomiku Renaty Putzlacher-Buchtowej podobną metaforę przyjmuje postać Małgorzaty, będącej uniwersalnym obrazem nowej kobiecości; pewnej siebie, wytrwałej i zbuntowanej Gospodyni Balu u Szatana. W przywołanych wierszach odbiorca może zetknąć się z „gamą” tematów, które wykorzystała również angielska pisarka: z cielesnością i biologicznością kobiet (wiersz *Biologia, Przyrodo siostrzo*), z tematem historycznej, a więc tradycyjnej dominacji mężczyzn (wiersz *Archetypy*), z motywem kobiety-zwierciadła (wiersz *Żony Mistrzów*), czy z analizą kondycji kobiet-pisarek (*O młodych poetkach*).

Jednak Woolf snuje nieco głębsze rozważania i konstatuje, że prawdziwym zażegnaniem przejawów wszelkiej dyskryminacji jest „pojednanie dusz”. Umacnia

¹⁵ V. Woolf, *Własny pokój*, tłum. A. Graff, Warszawa 2019, s. 69. Wszystkie cytaty pojawiające się w tejże części pochodzą z podanej książki.

¹⁶ Ibidem, s. 70.

ono płęć męską i żeńską. Nie dzieli, a buduje relacje. Być może – używając szumnych słów – łączy wszystkich ludzi, bez względu na płęć, wiek czy rasę. W tym sensie, autorka *Własnego pokoju* zbliża się do współczesnych koncepcji feministycznych i uważa, że ludzki umysł jest androgeniczny, bo „poszukuje” pierwiastków męskich w kobiecości, natomiast żeńskich w męskości. Stanowi to pełny wymiar człowieczeństwa, w którym dokonuje się symbioza i zespolenie przeciwieństw, a dzięki temu możemy ukazać sumę istniejących „różnorodności” w ich duchowym pokrewieństwie.

Małgorzata poszukiwała Mistrza przez wieki..., głównie ze względu na panujące standardy moralne, tradycyjne modele rodzin, „bólączki” finansowe, nie-sprzyjające warunki materialne czy ekspansywne dążenie do zaspokojenia potrzeb społecznych lub kulturowych. Od XIX wieku nieposkromione Małgorzaty, lustrzane bohaterki, żony Mistrzów walczyły o równość. Stworzono znaczną ilość koncepcji feministycznych, zrekonstruowano wiele znanych wzorców literackich, a potrzeb o charakterze równościowym, z pewnością, nadal będzie przybywać. Kończąc trzeci akt, pozwolę sobie na odrobinę nonszalancji – a być może prowokacji – i dodam, że Małgorzata wcale nie jest kobietą... owszem jest X i X, ale jest też X i Y, jest Józefem K, jest Michaelem K, jest Marią Beton, jest Marią Komornicką, i jest Piotrem Włastem, jest w *Małej Apokalipsie*, i jest w *Kartotece*, jest w nas. A my wcale nie poszukujemy Mistrzów, lecz jedynie okruchów wolności.

Bibliografia:

1. Burzyńska A., Markowski M. P., *Teorie Literatury XX wieku*, Kraków 2007.
2. Goethe J. W., *Faust*, przeł. J. St. Buras, Kraków 1997.
3. Majbroda K., *Feministyczna krytyka literatury w Polsce po 1989 roku. Tekst, dyskurs, poznanie z odmiennej perspektywy*, Kraków 2012.
4. Nasiłowska A., *Feminizm i psychoanaliza – ucieczka od opozycji*, „Teksty Drugie. Teoria Literatury, Krytyka, Interpretacja” 1995, nr 3/4.
5. Woolf V., *Własny pokój*, tłum. A. Graff, Warszawa 2019.

Inne

1. CBOS (Centrum Badania Opinii Społecznej), 2013, Badanie pod tytułem: „Aktualne problemy i wydarzenia” (272), 3-9 stycznia 2013 roku, reprezentatywna próba losowa dorosłych mieszkańców Polski (N=1227), BS/28/2013, oprac. Rafał Boguszewski, Warszawa, <http://www.putzlacher.net/kontakt>.

Why is Małgorzata looking for a Master? A short story in three acts.

Abstract

The purpose of this article is to analyze and interpret a volume of poetry by Czech-Polish author Renata Putzlacher-Buchtowa. The writer does not hide her fondness for the works of the Russian writer Michail Bulgakov, and it is to *The Master and Margarita* that she refers in a collection of as many as fifty-seven poems. Significantly, the poet changes her literary perspective and places a woman in the central plane of events: Margaret. She reinterprets her character, creating a “proud hag Margot”, rather than a “God-guilty creature, Gretchen”. Thus, the literary allusion became for the poet a form of “renewal” (or..., “reconstruction”) of the ingrained patterns in literary culture. The article is divided into three acts, consisting of a theoretical introduction, which introduces the reader (in a condensed manner) to the most important feminist theories. The second act is devoted entirely to the poems of the Czech-Polish author. The third, on the other hand, is comparative in nature, in which Virginia Woolf’s *Own Room* is the “new light” of comparison.

Keywords: feminism, Renata Putzlacher-Buchtowa, Michail Bulgakov, *The Master and Margarita*, Virginia Woolf, gender equality